

Przybyłowski, Jan

Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim "Gravissimum educationis" : wskazówki pastoralne dla funkcji wychowawczej Kościoła

Warszawskie Studia Pastoralne 5, 37-54

2007

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ks. Jan Przybyłowski*

Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis:* **wskazówki pastoralne dla funkcji wychowawczej Kościoła**

Wizja Soboru Watykańskiego II, jaką miał Jan XXIII, uwzględniła potrzeby współczesnego ludzi, dla których prawdy wiary stały się niezrozumiałe w swej wymowie. Potrzebna była odnowa nauczania kościelnego. Ważną rolę mieli tutaj do spełnienia zarówno Pasterze, jak i teologowie.¹ Jan XXIII postulował, aby Ojcowie soborowi zajęli się poszukiwaniem nowych form głoszenia zasad i dogmatów wiary współczesnemu światu. *Sobór ma dążyć do tego, by ludziom współczesnym (...) przedstawić w języku zrozumiałym i pociągającym, czym jest Kościół i czego on naucza.*² Program odnowy Kościoła miał zostać ściśle związany z samą nauką o Kościele. Do całości

* Ks. dr hab. Jan Przybyłowski, prof. UKSW, kieruje Katedrą Teologii Pastoralnej Fundamentalnej na UKSW oraz Studium Biblijno-Pastoralnym.

Opublikował ponad 250 pozycji z następujących zagadnień: metodologia teologii pastoralnej, eklezjologia pastoralna, organizacja duszpasterstwa, zadania Kościoła wobec współczesnych przemian społeczno-kulturowych i religijnych, teologia nowej ewangelizacji, apostołstwo ludzi świeckich, teologia modlitwy i duchowość liturgiczna, duszpasterstwo zwyczajne i nadzwyczajne, działalność formacyjno-wychowawcza Kościoła w środowisku młodzieżowym.

¹ Sprzeciwu wobec nauczania Pasterzy nie można uznać ani za uprawniony wyraz chrześcijańskiej wolności, ani różnorodności darów Ducha Świętego. Pasterze mają zatem obowiązek reagować nań w sposób zgodny z ich apostołską misją, to znaczy domagać się, by zawsze szanowane było prawo wiernych do poznania nieskażonej i integralnej doktryny katolickiej: „Pamiętając zawsze, że sam także jest członkiem Ludu Bożego, teolog powinien darzyć go szacunkiem i starać się o przekazywanie mu takiego nauczania, które w żaden sposób nie narusza doktryny wiary”. Jan Paweł II, *Veritatis splendor*. Encyklika, 113.

² G. M. Garrone, *Orientacje Soboru*, Paryż 1969, s. 17.

odnowionej nauki kościelnej trzeba zaliczyć także Deklarację o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis*. Jej najważniejsze miejsce, według K. Wojtyły, byłoby gdzieś w pobliżu rozdziału *De laicis* oraz *Dekretu o apostołstwie świeckich*.³

Pierwszy szkic dokumentu, rozesłanego Ojcom Soboru pod tytułem *De scholis catholicis*, został opracowany w marcu 1962 r. przez Komisję Przygotowawczą *De seminariis, de studiis et de educatione religiosa*.⁴ Już w trakcie prac komisji soborowej (od 3 do 10 marca 1964 r.) ujawniły się różne koncepcje tego dokumentu. Podczas gdy jedni uważali, że chodzi o przygotowanie materiałów dla ustawodawstwa kanonicznego odnoszącego się do szkół chrześcijańskich, to inni twierdzili, że należy zrehabilitować orędzie lub deklarację o wychowaniu i szkole. Jeszcze inni doszli do wniosku, że trzeba wyliczyć trudności, jakie dzisiaj powstają w dziedzinie wychowania, aby szukać właściwych środków zaradczych.⁵ Po dyskusjach na ten temat Komisja przyjęła projekt, w którym na pierwszym planie była prob-

³ K. Wojtyła, *Wstęp ogólny*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 2002, s. 16. „Jest rzeczą znamienne, że program odnowy Kościoła jest w samej swej podstawie tak głęboko teologiczny. Odnowa – potrzeba i program odnowy – wynika z poznania, w którym bierze żywy udział doświadczenie Kościoła na tylu różnych frontach i odcinkach jego życia. Odnowa jest przeto naprzód jakimś nowym zrozumieniem, nowym widzeniem odwiecznej prawdy objawionej. Jest ona naprzód teologią – teologia bowiem stanowi o nowej dojrzałości w odczytywaniu Ewangelii oraz w jej żywotnym przekazie. Wydaje się też, że na tych punktach szczególnie biją źródła odnowy soborowej, w których zaznaczył się postęp teologii. Dowodem na to może być np. sprawa liturgii lub sprawa laikatu. Wiele fragmentów właściwych Konstytucji na ten właśnie temat tchnie dużą świeżością teologiczną. Wyraz «odnowa» mówi albo o przeobrażeniach dokonywanych w obrębie tego, co dawne i stare, albo też o jakiejś inicjatywie, o zapoczątkowaniu czegoś, co – przynajmniej pozornie – nie ma przeszłości. W tym drugim wypadku dokonywa się wydobywanie jakiegoś skarbu z ukrycia. Studium dokumentów *Vaticanum II* wskazuje na oba znaczenia «odnowy». Szczególnie zaznacza się ona tam, gdzie skarby Ewangelii i Kościoła zostają wydobyte z ich – teologicznego przede wszystkim – ukrycia. Do takich można zaliczyć np. naukę o uczestnictwie całego Ludu Bożego w kapłańskim, procockim i królewskim posłannictwie Chrystusa, czy też naukę o kolegiałności, o Kościele *in statu missionis* i chyba jeszcze wiele innych.” Tamże.

⁴ Komisji tej przewodził kard. Giuseppe Pozzardo. Dokument składał się z trzech części: o chrześcijańskim wychowaniu, o szkołach katolickich, o uniwersytetach.

⁵ A. Wenger, *Vatican II. Chronique de la troisième session*, Paris 1966, s. 213.

lematyka wychowania chrześcijańskiego, a na drugim miejscu zagadnienia dotyczące szkoły katolickiej.⁶

W nowej wersji dokumentu, obok zagadnień związanych z istotą wychowania chrześcijańskiego, znalazły się problemy wychowania w rodzinie, pomocniczej roli państwa w szkolnictwie, a także tematy wynikające z edukacji szkolnej na różnych poziomach. Dyskusja nad Deklaracją o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis* miała miejsce pod koniec trzeciej sesji soborowej (17–19 XI 1964 r.), a została uchwalona 21 XI 1964 r.

Zagadnienia wstępne

W Deklaracji *Gravissimum educationis* zostały określone podstawowe motywy doskonalenia pracy wychowawczej. Na pierwszym miejscu należy zwrócić uwagę na olbrzymie znaczenie wychowania w życiu człowieka i ciągle zwiększający się wpływ wychowania na współczesny postęp społeczny, co stanowiło przedmiot baczного rozważania Soboru Watykańskiego II.⁷ W czasach współczesnych wy-

⁶ W uzasadnieniu tak ujętej treści dokumentu komisja stwierdziła, że większa część młodzieży nie kształci się w szkołach katolickich, dlatego na pierwszym miejscu trzeba zająć się wychowaniem chrześcijańskim, a dopiero później przedstawić problematykę wszystkich szkół: katolickich i niekatolickich. Sobór nie może pominąć milczeniem bardzo ważnej kwestii wychowania, ani zaniedbywać innych środków wychowania. Dokument miał bardzo zwięzłą formę, gdyż problem wychowania był omawiany w innych tekstach soborowych, jak np.: w Dekrecie o środkach społecznego przekazu, czy Dekrecie o apostołstwie świeckich. A. Wenger, *Vatican II. Chronique de la troisième session*, dz. cyt., s. 213–214.

⁷ Wśród wielu zagadnień wychowawczych, które zostały poruszone w innych dokumentach Soboru Watykańskiego II, znajdują się problemy dotyczące pedagogii w ogólności, roli rodziców, nauczycieli, duszpasterzy. Oto kilka przykładów tematów wychowawczych: rodzice mają obowiązek rodzenia dzieci i wychowywania ich na łonie rodziny, KDK 52; rodzice mają pierwsze i nienaruszalne prawo do wychowania religijnego, DWR 5; rodzice w wychowaniu winni świecić dzieciom i domownikom przykładem życia i modlitwy, KDK 48; ludzka sztuka wychowania, DWCH 12; nauczycielom potrzebna jest wiedza i metoda pedagogiczna, DA 30; zasady chrześcijańskiego wychowania winny być należycie uzupełniane nowymi osiągnięciami zdrowej psychologii i pedagogiki; seminarzystów należy wychować do cnót społecznych ciesząc się dziś większym uznaniem i do grzeczności w postępowaniu, DFK 11; nauczyciele w seminariach niech współpracują z przełożonymi, DFK 4; winni oni być starannie przygotowani przez

chowanie dzieci i młodzieży, a także kształcenie dorosłych, stają się łatwiejsze, ale też coraz konieczniejsze, gdyż ludzie, bardziej świadomi swojej godności i swego obowiązku, pragną coraz aktywniej brać udział w życiu społecznym, a zwłaszcza w życiu ekonomicznym i politycznym.⁸

Prawdziwa potrzeba podjęcia dzieła wychowania jest też ściśle związana z postępem techniki i badań naukowych.⁹ Natomiast nowe

gruntowne wykształcenie, odpowiednie doświadczenie duszpasterskie i szczególne wyrobienie duchowe oraz pedagogiczne DFK 5; duszpasterze powinni dbać o wychowanie liturgiczne, KL 14; Najświętsza Maryja Panna przez miłość macierzyńską współdziała z Chrystusem w zrodzeniu i wychowaniu synów, KK 63; wszyscy zakonnicy, wyjęci i nie wyjęci, podlegają władzy ordynariuszy miejscowych w tym, co dotyczy sprawowania publicznego kultu Bożego – bez naruszania oczywiście odmienności obrządków duszpasterstwa, podawania ludowi świętej nauki, religijnego i moralnego wychowania wiernych, katechizacji i liturgicznego urabiania oraz moralnej godności stanu duchownego, jak i różnych dzieł apostołatu, DM 35; kobieta winna mieć prawo wolnego wyboru stanu życia dostępu do równego z mężczyzną wychowania i wykształcenia, KDK 29.

⁸ W relacjach z władzami publicznymi Kościół nie domaga się powrotu do form państwa wyznaniowego. Równocześnie piętnuje wszelkiego rodzaju ideologiczny laicyzm czy wrogi rozdział między instytucjami świeckimi a wyznaniem religijnymi. Ze swej strony, w myśl logiki zdrowej współpracy między wspólnotą kościelną a społecznością polityczną Kościół katolicki jest przekonany, że może w sposób szczególny przyczynić się do przyszłego zjednoczenia, ofiarując instytucjom europejskim, zgodnie ze swą tradycją i konsekwentnie do wskazań swej nauki społecznej, udział wspólnoty wierzących, którzy dążą do humanizacji społeczeństwa, opierając się na Ewangelii przeżywanej pod znakiem nadziei. W tej perspektywie konieczna jest obecność chrześcijan, odpowiednio uformowanych i kompetentnych, w różnych instancjach i instytucjach europejskich, by przyczyniali się, z poszanowaniem dla prawidłowych procesów demokratycznych i poprzez konfrontację propozycji, do nakreślenia europejskiego współistnienia, w którym istniałoby większe poszanowanie każdego człowieka, a zatem odpowiadającej dobru wspólnoty. Jan Paweł II, *Ecclesia in Europa*. Adhortacja apostołska, 117.

⁹ Nauki humanistyczne, podobnie jak wszystkie nauki doświadczalne, rozwijają empiryczne i statystyczne pojęcie „normalności”, natomiast wiara naucza, że tego rodzaju normalność zawiera w sobie ślady upadku człowieka, jego odejścia od pierwotnego stanu – to znaczy, że jest skażona przez grzech. Tylko wiara chrześcijańska wskazuje człowiekowi drogę powrotu „do początku” (por. Mt 19, 8) – drogę, która często bardzo różni się od drogi normalności empirycznej. W tym sensie nauki humanistyczne, mimo wielkiej wartości wiedzy, którą zgromadziły, nie mogą zostać uznane za najważniejsze wskaźniki norm moralnych. W Deklaracji pominięto te problemy i nie podjęto polemiki „z naturalizmem pedagogicz-

środki komunikacji społecznej dają współczesnym ludziom sposobność łatwiejszego dostępu do spuścizny myślowej i kulturalnej, jak też do wzajemnego uzupełniania się przez ściślejsze powiązania tak między grupami społecznymi, jak i między samymi narodami.¹⁰

Ponadto ludzie mają więcej wolnego czasu, który mogą wykorzystać zarówno na zajęcia pożyteczne (zgodnie z zasadą użyteczności), albo na rozrywki (zgodnie z zasadą przyjemności). Wszystko, co czyni chrześcijanin, może służyć jego dobru, jeśli jego wychowanie chrześcijańskie będzie uzupełnione nowymi osiągnięciami zdrowej psychologii i pedagogiki.¹¹ Nie można też pominąć wychowania do cnót społecznych, które zawsze cieszą się powszechnym uznaniem, a także wychowania do kultury osobistej.¹²

Te podstawowe stwierdzenia, które znajdują się we *Wstępie* Deklaracji *Gravissimum educationis*, odkrywają nowy sposób pro-

nym, który wierząc w doskonałość ludzkiej natury zaprzecza grzechowi pierworodnemu oraz odrzuca (...) potrzebę łaski”. J. Tarnowski, *Wprowadzenie do Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekrety, deklaracje*, Poznań 1968, s. 336. „Wychowanie przechodzące poprzez socjalizację w kierunku komunikacji koncentruje się na osobach, ich wzajemnych zależnościach, powiązaniach i wpływach. W nauczaniu modyfikowanym gruntownie przez uczenie i uczenie się zasadniczo chodzi o przekaz wartości religijnych, które zadomawiają się na trwałe i wydają owoce wiary, jeżeli w ich przekazie są uwzględnione zdobycze psychologii i dydaktyki”. M. Majewski, *Przekaz wiary nowemu pokoleniu*, w: *W służbie człowiekowi. Studium duszpastersko-katechetyczne*, red. Z. Marek, Kraków 1991, s. 56.

¹⁰ Jan Paweł II sformułował podstawową zasadę, która warunkuje właściwe wykorzystanie mediów – jest to przestrzeganie fundamentalnych wartości: prawdy, sprawiedliwości, wolności i odpowiedzialności, które wypływają z godności człowieka. Jan Paweł II, *Il rapido sviluppo*. List apostołski, 3.

¹¹ „Wychowanie przechodzące poprzez socjalizację w kierunku komunikacji koncentruje się na osobach, ich wzajemnych zależnościach, powiązaniach i wpływach. W nauczaniu modyfikowanym gruntownie przez uczenie i uczenie się zasadniczo chodzi o przekaz wartości religijnych, które zadomawiają się na trwałe i wydają owoce wiary, jeżeli w ich przekazie są uwzględnione zdobycze psychologii i dydaktyki”. M. Majewski, *Przekaz wiary nowemu pokoleniu*, art. cyt., s. 56.

¹² J. Tarnowski uważa, że „Ojcowie soborowi nie tyle potępiają i przestrzegają, co raczej dążą do integracji wartości naturalnych z nadprzyrodzonymi i przepojenia tych pierwszych duchem chrześcijańskim, tak aby w świetle prawdy o Objawieniu były pożyteczne dla całej ludzkości.” J. Tarnowski, *Wprowadzenie do Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim*, art. cyt., s. 336.

wadzenia refleksji teologicznej na temat wychowania chrześcijańskiego. Pośrednio jest to wezwanie do stworzenia pastoralnej wizji wychowania, którą można określić jako funkcję wychowawczą Kościoła. Podstawowy argument za stworzeniem teorii i praktyki wychowania pastoralnego ma wymiar eklezjalny. W *Deklaracji* została przyjęta fundamentalna norma eklezjologii pastoralnej, według której Kościół otrzymał od Chrystusa nakaz głoszenia misterium zbawczego wszystkim ludziom i odnawiania wszystkiego w Chrystusie, dlatego powinien troszczyć się o całe życie ludzkie, również o życie ziemskie, o ile ono łączy się z powołaniem niebiańskim (DWCH, *Wstęp*). Ta przesłanka stoi u podstaw funkcji wychowawczej, przez którą Kościół ma swój udział w rozwoju i postępie wychowania.

W teologii praktycznej przyjmuje się tezę fundamentalną, według której przybliżenie Kościoła do świata wymaga najpierw podjęcia głębokiej refleksji teologicznej na temat natury i istoty Kościoła. Jej owocem będzie eklezjologia pastoralna. Potrzebna jest również gruntowna znajomość aktualnej sytuacji w świecie, której źródłem jest odczytanie znaków czasu i określenie ich związku z nauczaniem i działalnością Kościoła. Efektem tego będzie wyważona propozycja zmian w działalności pastoralnej Kościoła w dziedzinie pedagogicznej i wypracowania modelu jego funkcji wychowawczej.

Kościół bierze czynny udział w rozwoju i postępie wychowania. Nauczanie Kościoła w sprawach wychowania, które ściśle łączy się z głoszeniem niezmiennych zasad wiary i moralności, budzi wielkie emocje i bardzo często nie jest akceptowane nawet przez katolików. Wynika to m.in. stąd, że propagowanie wartości ewangelicznych bardzo często napotyka na obiektywne trudności, wynikające z dokonujących się przemian religijnych, społeczno-kulturowych, ale też ekonomicznych, a nawet politycznych. Dużą rolę odgrywa tu również prowadzona przez państwo polityka wyznaniowa, kulturalna, społeczna, gospodarcza, zarówno w wymiarze ustawodawstwa, jak i działań podejmowanych przez władzę wykonawczą. Pokonywanie tych wszystkich trudności ściera się również z czysto subiektywnymi przeszkodami o charakterze personalnym lub strukturalnym.¹³ Bez

¹³ W dokumencie posynodalnym Nadzwyczajnego Synodu Biskupów Europy, który odbył się w dniach 28.11–14.12.1991 r. podkreślono, że „choć marksizm na-

względem jednak na te utrudnienia, zarówno obiektywne jak i subiektywne, program działalności wychowawczej Kościoła w świecie współczesnym nie powinien odbiegać od ogólnych zadań, jakie wynikają z podstawowej misji zbawienia.

Kościół jest znakiem i prasadamentem powołania człowieka do wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem, ale jednocześnie wspólnota Chrystusowa jest powołana do budowania jedności całego rodzaju ludzkiego (por. KK 1). Wskazuje na to zarówno eklezjologia z autorefleksją Kościoła, niezmienna jego struktura hierarchiczna, a także stały depozyt wiary, oparty na nauce tej samej Ewangelii (DE 6). Pojawiają się natomiast coraz to nowe zagrożenia ze świata, które traktowane jako znaki czasu, stają się wyzwaniem dla Kościoła i ogromną szansą na skuteczne wypełnianie funkcji wychowawczej, w której działania duszpasterzy muszą być ściśle związane z aktywną postawą świeckich. Pozytywne przemiany, dokonujące się w Kościele, pokazują, że apostołstwo wychowawcze katolików i ich czynny udział w życiu i działalności Kościoła zmieniają sam Kościół, jak i przyczyniają się do zmiany oblicza wspólnoty Chrystusowej w świecie.¹⁴

rzezuony siłą upadł, rozprzestrzenił się bardzo w całej Europie materializm i ateizm praktyczny. Mimo że się ich nikomu nie narzuca ani nawet wprost nie proponuje, prowadzą one wielu do takiego sposobu myślenia i postępowania, 'jakby Boga nie było'". „Abyśmy byli świadkami Chrystusa, który nas wyzwolił”. *Deklaracja końcowa Specjalnego Zgromadzenia Biskupów, poświęconego Europie*, L'Osservatore Romano, wyd. polskie, 1(139)1992, s. 47.

¹⁴ Formacja dojrzała przygotowuje uczniów Chrystusa do realizacji powołania ludzkiego i chrześcijańskiego. Wszelka aktywność chrześcijan, w tym także działalność apostołska, ma przede wszystkim wymiar osobisty, dlatego powinni oni dbać o to, aby uwypuklać i rozwijać to, co ważnego i zdrowego obecne jest w ich osobach, w innych ludziach, z którymi się spotykają, a także podkreślać walory społeczno-kulturalne środowiska, do którego należą. Wychowanie apostołskie (w etymologicznym sensie oznacza „wyprowadzanie na zewnątrz”) powinno przyczyniać się do wyłaniania się i dojrzewania autentycznych wartości duchowych i religijnych, a zwłaszcza do promowania miłości, która otwiera drogę do przyjęcia Ewangelii. Jan Paweł II, *Solidarny zapal misyjny do budowania „Nowej cywilizacji”*. Orędzie na Dzień Misyjny Kościoła katolickiego, 14 VI 1979.

Główne idee pastoralne deklaracji *Gravissimum educationis*

Wszyscy ludzie jakiegokolwiek rasy, stanu i wieku mają jako cie- szący się godnością osoby nienaruszalne prawo do wychowania, od- powiadającego ich własnemu celowi, dostosowanego do właściwości wrodzonych, różnicy płci, kultury i ojczystych tradycji, a równocześ- nie nastawionego na braterskie z innymi narodami współżycie dla wspierania prawdziwej jedności i pokoju na ziemi (DWCH 1). Te sło- wa stanowią wstęp dla omówienia znaczenia wychowania chrześci- jańskiego w życiu Kościoła. Na pierwszym miejscu jawi się wymiar egzystencjalny wychowania, dzięki któremu można określić jego wpływ na współczesny postęp społeczny. Chrześcijanie są bowiem powołani do kształtowania umiejętności praktycznych, dzięki którym mogą włączać się w zespoły ludzkiej społeczności i czynnie brać udział w życiu społecznym poprzez otwarcie na dialog z innymi i zabieganie o wspólne dobro.

Ten zewnętrzny wymiar pedagogii religijnej stanowi punkt wyjścia dla przedstawienia pastoralnych aspektów wychowania chrześcijańskiego. Z charakteru posłannictwa Kościoła (realizacja stwórczo-zbawczego planu) wynika, że wychowanie chrześcijańskie zmierza do porządkowania edukacji i kultury ludzkiej według przesła- nia, jakie płynie z orędzia zbawienia. Jest to zadanie, jakie Kościół (chrześcijanie – nowe stworzenie, dzieci Boże) otrzymał od Jezusa – doskonałego (nowego) Człowieka.

Powszechność i charakter wielofunkcyjny chrześcijańskiego wychowania

Wychowanie chrześcijańskie ma charakter wielofunkcyjny, a decydują o tym cele wychowania. Chrześcijanie realizują zadania wychowawcze najpierw w płaszczyźnie intelektualnej przez kształ- towanie świadomości daru wiary i uczenie się czci Boga w Duchu i prawdzie (por. J 4, 23). Świadomość religijna pomaga natomiast w rozwijaniu zdolności do prowadzenia własnego życia według idea-łu nowego (doskonałego) człowieka. Podkreślić należy, że wycho- wanie chrześcijańskie ma również charakter świadectwa, które pole-

ga na kształtowaniu świata w oparciu o nadzieję eschatologiczną.¹⁵ Drugim wymiarem tego świadectwa jest podjęcie starań o wzrost Ciała Mistycznego – czyli budowanie Kościoła.¹⁶

Wskazane wyżej cele pozwalają określić wychowanie chrześcijańskie „prawdziwym wychowaniem”, które zmierza do integralnego kształtowania osoby ludzkiej (człowiek w centrum wychowania), ale z uwzględnieniem służebnego charakteru funkcji wychowawczej ze względu na godność człowieka.

Człowiek powinien być szanowany dlatego, że jest indywidualnie określoną osobą (niepowtarzalną), która poprzez „życie ziemskie” zmierza do pełnego rozwoju osobowości. Na tej prawdzie zasada się prawo człowieka do wychowania. Ponieważ każdy człowiek ma swój cel życiowy i ponosi odpowiedzialność za właściwe kształtowanie własnego życia, musi też mieć własny cel wychowawczy. Jego realizacja jest możliwa w oparciu o wrodzone zdolności: zalety fizyczne, moralne i intelektualne.¹⁷

Wychowanie chrześcijańskie w rodzinie

Wychowanie chrześcijańskie bierze swój początek w rodzinie. Życie człowieka zaczyna się w rodzinie, dlatego rodzice mają niezbywalne prawo do wychowania chrześcijańskiego dzieci. To rodzice są pierwszymi i najlepszymi wychowawcami. Oni tworzą atmosferę rodzinną – miłość i szacunek dla Boga i ludzi, i dbają o spójne,

¹⁵ Znaczenie nadziei dla rozwoju Kościoła w świecie ukazał Jan Paweł II w adhortacji apostolskiej *Ecclesia in Europa*.

¹⁶ Odnowa Kościoła szeroko rozumiana i wszelkie inicjatywy mające na celu umożliwienie spełniania przez niego misji zbawczej, mogą przynieść pozytywne efekty, jeżeli będzie to wspólne dzieło wszystkich uczniów Chrystusa. Działania takie muszą jednak opierać się „na rzetelnej świadomości powołania i odpowiedzialności za tę szczególną łaskę, jedną i niepowtarzalną, dzięki której każdy chrześcijanin we wspólnocie ludu Bożego buduje Ciało Chrystusa. Należy tę zasadę, która jest kluczową regułą całej chrześcijańskiej «praxis», «praktyki» apostolskiej i duszpasterskiej, praktyki życia wewnętrznego i życia społecznego – odnieść do wszystkich i do każdego wedle stosownej proporcji”. Jan Paweł II, *Redemptor hominis*. Encyklika, 21. Zob. J. Przybyłowski, *Koncepcja antropologiczna teologii pastoralnej*, „Ateneum Kapłańskie” 144(2005)576, s. 241–242.

¹⁷ Zob. na ten temat J. Przybyłowski, *Wychowanie chrześcijańskie – pełny rozwój osoby ludzkiej*, „Warszawskie Studia Pastoralne” 2(2005), s. 83–87.

osobowe i społeczne wychowanie dzieci. Rodzice mają też prawo do wyboru szkół dla swoich dzieci.

Rodzina katolicka, tak jak każda rodzina, powinna być pierwszą szkołą cnót społecznych,¹⁸ gdyż w niej po raz pierwszy dziecko zdobywa doświadczenie zdrowej społeczności ludzkiej (rodzina wprowadza do wspólnoty ludzkiej). W rodzinie, „Kościele domowym”, dziecko przeżywa również pierwsze doświadczenie Kościoła Chrystusowego (rodzina włącza w życie Ludu Bożego). Jednak podstawowym zadaniem chrześcijańskiego wychowania rodzinnego jest niesienie pomocy dzieciom w poznawaniu Boga i uczenie ich oddawania Mu czci. Miłość Boga jest pierwsza w porządku wiary, ale jej realizacja łączy się ściśle z miłością bliźniego, co wynika z nowego przykazania ewangelicznego. Rodzina uczy więc miłości Boga, ale jest też najważniejszą szkołą miłości bliźniego.

Rodzina katolicka, przyjmując obowiązek wychowywania chrześcijańskiego, ma prawo do korzystania z pomocy całego społeczeństwa. To społeczeństwo bierze na siebie ciężar organizowania działań na rzecz wspólnego dobra doczesnego, w którym partycypują rodziny. Społeczeństwo powinno wspierać wysiłki wychowawcze rodziców poprzez obronę ich podstawowych praw rodzicielskich, a w wypadku braku inicjatywy ze strony rodziców lub innych podmiotów wychowania dopełnić dzieła wychowania zgodnie z zasadą pomocniczości. Natomiast zgodnie z zasadą wspólnego dobra społeczeństwo jest zobligowane do zakładania własnych szkół i instytucji, i udzielania pomocy wychowawcom, którzy angażują się w wychowanie dzieci i młodzieży.

Udział Kościoła w wychowaniu chrześcijańskim

Kościół instytucjonalnie, jako społeczność ludzka, jest zdolny do pełnienia funkcji wychowawczych i partycypuje w obowiązku wychowania młodego pokolenia. Podstawowe zadania wychowawcze Kościoła koncentrują się wokół funkcji zbawczych: głoszenia

¹⁸ Zob. J. Przybyłowski, *Społeczne wychowanie młodego pokolenia chrześcijan*, w: *Ekumenizm, teologia, kultura. Księga pamiątkowa dedykowana Księdzu Profesorowi Wojciechowi Hancowi z okazji 65. rocznicy urodzin*, red. K. Konecki, Z. Pawlak, K. Rulka, Włocławek 2006, s. 447–460.

słowa Bożego, oddawania czci Bogu i realizowania miłości bliźniego w oparciu o zdrową miłość samego siebie. Głównym poruczeniem pedagogicznym wspólnoty Chrystusowej jest głoszenie wszystkim ludziom drogi zbawienia i dawanie świadectwa poprzez ukazywanie wierzącym życia Chrystusa. W spełnieniu funkcji zbawczych bardzo ważne jest też wspieranie wiernych w osiągnięciu pełni życia chrześcijańskiego.

Druga grupa zadań wychowawczych Kościoła skupia się wokół osoby ludzkiej. Każdy człowiek ma prawo do otrzymania od społeczności wierzących pomocy w zdobywaniu pełnej doskonałości ludzkiej. Istnieje także grupa zadań wychowawczych, które mają wspomagać zorganizowany proces tworzenia dobra społeczności, czyli budowania bardziej ludzkiego świata.

W spełnianiu funkcji pedagogicznej Kościół korzysta z odpowiednich środków wychowawczych, do których na pierwszym miejscu zalicza się katechizacja. W płaszczyźnie edukacyjnej głównym celem katechezy jest rozjaśnianie i umacnianie wiary. Niemniej ważnym zadaniem jest też wspomaganie wysiłków ludzi wierzących w dążeniach do prowadzenia życia zgodnego z duchem Chrystusa. Dzięki katechizacji Kościół może też przygotowywać chrześcijan do świadomego i czynnego uczestnictwa w misterium liturgicznym, a także pobudzać do działalności apostołskiej.

W realizowaniu misji wychowawczej Kościół korzysta także z różnych form pomocy zewnętrznej. Współcześnie największego znaczenia nabrały środki społecznego przekazu, dlatego wykorzystać należy wszelkie ich dobro, które może służyć wzrostowi wiary Chrystusowej. Docenić trzeba także różne zagrożenia, które z mas media mi są związane. Kościół promuje też wszelkiego rodzaju zrzeszenia zajmujące się rozwojem duchowym i fizycznym, a także wszelkie stowarzyszenia młodzieżowe, zwłaszcza te, działające w szkołach.

Wychowanie chrześcijańskie w szkole

Wychowanie chrześcijańskie w szkole musi uwzględniać charakter edukacji szkolnej, na którą składa się dydaktyka i pedagogia. Szkoła ma swoje własne posłannictwo, które realizuje w tych dwóch

plaszczynach. Jej zadaniem jest kształtować władze umysłowe i prowadzić do rozwoju zdolności wydawania prawidłowych sądów. Szkoła także spełnia funkcję inkulturacyjną, dzięki której wprowadza dzieci i młodzież w dziedzictwo kultury wytworzonej przez minione pokolenia. Docenić również należy wszelkie wysiłki nauczycieli i wychowawców, których celem jest kształcenie poczucia wartości, zwłaszcza wartości ewangelicznych. W szkole kontynuowany jest również proces socjalizacji, dzięki któremu uczniowie rozwijają postawy wzajemnej współpracy i porozumienia. Szkoła ma natomiast pomóc w tworzeniu warunków do przyjaznego współżycia wychowanków różniących się charakterem i pochodzeniem. W tle tych głównych zadań wychowawczych pojawia się również obowiązek przygotowania uczniów do życia zawodowego.

W każdej szkole, jak w centrum, łączą się wspólne działania: rodzin, nauczycieli, organizacji kulturalnych, obywatelskich i religijnych, państwa i całej wspólnoty ludzkiej. W wychowaniu szkolnym to nauczyciele w imieniu rodziców spełniają obowiązki wychowawców, ale rodzice powinni czuwać nad harmonizacją wykształcenia świeckiego dzieci z formacją chrześcijańską. Rodzice mają bowiem prawo i obowiązek wychowania dzieci we wszystkich szkołach w zgodzie z moralnymi i religijnymi zasadami, jakie wyznają. Można zatem uznać, że rodzice mogą czynnie pomagać w doborze odpowiednich metod wychowawczych i programu nauczania. W procesie wychowania bardzo dużą rolę odgrywa również współpraca rodziców i nauczycieli, aby dobrze przygotowani potrafili odpowiednio wychowywać dzieci i młodzież. Zadania wychowawcze, jakie mają do spełnienia nauczyciele, wymagają od nich rozpoznania powołania nauczycielskiego. Można to powołanie odczytać poprzez szczególne zalety umysłu i serca, które jednak wymagają osobistych wysiłków w permanentnym kształtowaniu własnej osobowości, a także bardzo starannego przygotowania zawodowego: doksztalcenie, uzupełnianie i dostosowywanie predyspozycji.

W organizacji działań wychowawczych w szkole należy także uwzględnić wszelkie inicjatywy rodziców, których celem jest wspieranie zadań szkoły. Do takich godnych pochwały aktywności rodziców w szkole zaliczyć trzeba działalność komitetów rodzicielskich.

Pomoc rodziców jest niezbędną również w wychowaniu moralnym, które powinno być jednym z priorytetów wychowania w szkole.

Działania wychowawcze rodziców powinny być skorelowane z działalnością wychowawców szkolnych, ale właściwym obszarem działań wychowawczych powinna być współpraca rodziców z Kościołem. Jest to szczególnie ważne w szkołach niekatolickich, gdzie Kościół może wspierać dzieci i młodzież przez świadectwo życia nauczycieli i wychowawców, którzy w swojej pracy dydaktyczno-pedagogicznej kierują się sumieniem chrześcijańskim. Ważną rolę wychowawczą spełnia również w takich szkołach apostołska działalność uczniów deklarujących chrześcijański światopogląd. Ich aktywność powinna być jednak wspierane przez posługę kapłanów i świeckich. Do nich bowiem należy przekazywanie dzieciom i młodzieży nauki zbawienia w sposób dostosowany do ich wieku i sytuacji, a także udzielanie im duchowej pomocy przez inicjatywy odpowiednie do okoliczności i czasu.

Najbardziej komfortową dla rodziców katolickich sytuacją jest możliwość posyłania dzieci do szkół katolickich, które powinni wspierać i współpracować z nimi dla dobra swoich dzieci.

Szkolnictwo katolickie

Właściwym „miejscem wychowawczym” Kościoła jest szkolnictwo katolickie. Kościół ma prawo do swobodnego zakładania i prowadzenia szkół każdego rodzaju i stopnia, które jest związane z prawem do wolności sumienia prawem do ochrony praw rodziców i prawem do rozwoju kultury. Szkoły katolickie, albo szkoły zależne od Kościoła (np. szkoły katolickie na misjach – uczęszczają do nich również uczniowie niekatolicy) mogą mieć różny profil, zarówno w zakresie wykształcenia podstawowego, jak i ogólnego, a także zawodowego i technicznego. Kościół ma prawo zakładać instytuty kształcące dorosłych i osoby zajmujące się pomocą społeczną, a także może prowadzić szkoły przygotowujące nauczycieli, którzy będą zajmowali się kształceniem religijnym i innymi formami wychowania.

Szkoła katolicka, nad którą Kościół sprawuje opiekę, spełnia swoje zadania na różnych płaszczyznach. Przede wszystkim przyczynia się do wypełniania misji Ludu Bożego, którego głównym celem jest głoszenie orędzia zbawienia. Z tego względu działania szkoły katolickiej nabierają szczególnego znaczenia, gdyż umożliwiają dialog między Kościołem a społecznością ludzką. Autonomia szkoły katolickiej umożliwia służenie wspólnemu dobru i Kościoła, i społeczeństwa. Jednak z racji wyznaniowych w szkole katolickiej na pierwszym miejscu należy postawić troskę o potrzeby osób ubogich w dobra doczesne i pozbawionych pomocy i miłości ze strony rodziny bądź też pozostających z dala od daru wiary. Wychowanie w szkołach katolickich, oparte na wartościach ewangelicznych, dąży do celów duchowych, a jednocześnie zmierza do prawdziwie humanistycznej formacji dzieci i młodzieży.

Szkoła katolicka zawdzięcza swój charakter nie tylko spełnianym celom i wynikającym stąd zadaniom, ale także określa ją atmosfera „katolickości”, której twórcami są uczniowie i grono pedagogiczne. „Katolickość” obejmuje cechy charakterystyczne całej społeczności szkolnej. Należy do niej przede wszystkim tworzenie w szkole katolickiej atmosfery ożywionej ewangelicznym duchem wolności i miłości. To właśnie atmosfera pomaga dzieciom i młodzieży w rozwijaniu własnej osobowości, a także niesie pomoc w dojrzewaniu według nowego stworzenia (chrzest). Młody człowiek, na swojej drodze rozwoju religijnego, potrzebuje też oświecenia wiarą całego procesu stopniowego poznawania świata, życia i drugiego człowieka. Rozwój religijny musi iść w parze z otwartością na potrzeby aktualnego czasu, dlatego wychowywanie chrześcijańskie powinno przygotowywać uczniów do skutecznego pomnażania dobra dla społeczności ludzkiej, ale jednocześnie przygotować ich do podjęcia służby w rozszerzaniu królestwa Bożego. Aktywność społeczna umożliwia bowiem kształtowanie wzorowego i apostołskiego życia – zbawczy zaczął wspólnoty ludzkiej.

Wychowanie w szkołach katolickich opiera się przede wszystkim na posłudze nauczycieli, którzy urzeczywistniają jej zamierzenia i przedsięwzięcia. Nauczyciele są więc największym bogactwem szkół katolickich, a ich posługa jest prawdziwym apostołstwem

i prawdziwą służbą dla społeczeństwa. Obowiązki, jakie spoczywają na nauczycielach katolickich, wymagają dobrej formacji chrześcijańskiej. Nie wystarczy sama troska o zdobycie odpowiedniej wiedzy religijnej i świeckiej, gdyż umiejętności wychowawcze powinny odpowiadać wymogom współczesnego świata. Nauczyciele katolicki muszą być pełni apostołskiego ducha, aby mogli dawać świadectwo życia i nauki w służbie jednemu Nauczycielowi, Chrystusowi. Do nich też należy tworzenie atmosfery wzajemnej miłości do siebie i do uczniów i udzielanie im pomocy w osobowym rozwoju, dzięki czemu będą zdolni do spełniania właściwej roli w rodzinie i w społeczeństwie. Ich rola, tak jak rola rodziców, z którymi powinni współpracować, nie kończy się wraz z odejściem wychowanków ze szkoły. Do nauczycieli katolickich należy bowiem zakładanie właściwych stowarzyszeń, przenikniętych duchem kościelnym dla wspierania radą i przyjaźnią swoich wychowanków po ukończeniu szkoły.

Wychowanie w szkołach wyższych

Opieka Kościoła nie ogranicza się do szkolnictwa podstawowego i średniego. Ważne zadania wychowawcze Kościoła związane są też ze szkolnictwem wyższym. W szkołach wyższych (zwłaszcza uniwersytety i fakultety) bezpośrednio zależnych od Kościoła powinny być respektowane podstawowe zasady kształcenia młodego pokolenia. Na pierwszym miejscu postawić należy troskę o rozwój poszczególnych dyscyplin w oparciu o ich własne założenia i metody. Jest to bowiem związane z wolnością, właściwą badaniom naukowym, która powinna prowadzić do tej samej Prawdy (*fides et ratio*). Rola Kościoła w szkolnictwie wyższym wiąże się bezpośrednio z charakterem jego posłannictwa w świecie, dlatego troską Kościoła powinno być dążenie do tego, aby myśl chrześcijańska odzwierciedlała się we wszelkich dążeniach do rozwoju wyższej kultury. Wychowanie chrześcijańskie w wyższych szkołach powinno przygotowywać w taki sposób młodych ludzi, aby wyróżniali się wiedzą i przygotowaniem do pełnienia w społeczeństwie ważnych obowiązków, a zwłaszcza bycia świadkami wiary w świecie.

Kościół prowadzi również uniwersytety katolickie, na których powinien znajdować się wydział teologiczny, instytut albo katedra

świętej teologii (nie chodzi o liczebność, ale rzetelność nauczania). Na tych uniwersytetach mogą być prowadzone wykłady dla przyszłych kapłanów i studentów świeckich. Szczególną troską Kościoła powinien jednak otaczać fakultety teologiczne, którym zleca najważniejsze zadania edukacji chrześcijańskiej. Na fakultetach zdobywają odpowiednie przygotowanie kandydaci do posługi kapłańskiej, ale też kształceni są nauczyciele akademicy, którzy będą pracować w ośrodkach wyższych studiów kościelnych. Fakultety mają kształcić nowych naukowców i przygotowywać ich do samodzielnej pracy naukowej i do podjęcia trudniejszych obowiązków apostołstwa intelektualnego. Fakultety teologiczne są też najwłaściwszym miejscem dla podjęcia dokładniejszych badań różnych dziedzin nauk teologicznych, których celem będzie najpierw coraz głębsze poznanie Objawienia i pełniejsze ukazania mądrości chrześcijańskiej. Zadaniem teologii uniwersyteckiej jest też rozwój dialogu z braćmi odłączonymi i z niechrześcijanami, a także udzielanie odpowiedzi na pytania powstałe na skutek postępu naukowego. Fakultety kościelne powinny także rozwijać inne dyscypliny naukowe, a także stosować nowoczesne metody i pomoce i wreszcie przygotowywać słuchaczy do prowadzenia wielokierunkowych badań naukowych.

Studenci mają prawo oczekiwać od Kościoła pomocy wychowawczej. Służy temu duszpasterstwo akademickie. Kościół zdaje sobie sprawę z tego, że jego przyszłość i los społeczeństwa wiąże się ściśle z osiągnięciami młodzieży odbywającej studia wyższe. Z tego względu pasterze Kościoła powinni zadbać przede wszystkim o życie duchowe studentów uniwersytetów katolickich. Natomiast na uniwersytetach niekatolickich należy tworzyć konwikty i uniwersyteckie ośrodki katolickie, w których powinni pracować starannie dobierani i przygotowani duszpasterze i świeccy katolicy, których zadaniem będzie udzielanie pomocy duchowej i intelektualnej młodzieży akademickiej.

W zadaniach wychowawczych Kościoła musi być także miejsce dla właściwej koordynacji i współpracy na płaszczyźnie diecezjalnej, narodowej i międzynarodowej pomiędzy szkołami katolickimi dla dobra całej ludzkości. Wielkie nadzieje w płaszczyźnie wychowawczej Kościół wiąże ze współdziałaniem uniwersytetów. Potrzeb-

ne są wspólne spotkania międzynarodowe, na których można dzielić się badaniami naukowymi i powiadamiać się nawzajem o osiągnięciach. Umocnieniu współpracy służą również okresowe wymiany pracowników naukowych.

Rola państwa w wychowaniu młodego pokolenia

Państwo ma także w wychowaniu dzieci i młodzieży swoje obowiązki, do których należą między innymi: stworzenie pełnego dostępu obywateli do uczestnictwa w kulturze i przygotowanie do należytego korzystania z praw i obowiązków obywatelskich. Szczególnie młode pokolenie domaga się opieki państwa, które powinno zagwarantować dzieciom i młodzieży prawo do odpowiedniego wychowania szkolnego i zadbać o zdrowie wychowanków. Do państwa należy również staranie się o kwalifikacje nauczycieli i poziom kształcenia. Zgodnie z zasadą pomocniczości państwo powinno zadbać o doskonalenie szkolnictwa i wykluczenie monopolu szkolnego, który sprzeciwia się wrodzonym prawom osoby ludzkiej, postępowi i upowszechnianiu kultury, pokojowemu współżyciu obywateli i pluralizmowi.

Zakończenie

W Zakończeniu Dekretu *Gravissimum educationis* znalazła się zachęta, aby sama młodzież, świadoma doniosłości zadania wychowawczego, była gotowa podjąć je wielkodusznie, szczególnie w tych krajach, gdzie z powodu niedostatecznej liczby nauczycieli wychowanie młodzieży jest w niebezpieczeństwie. Kapłani, zakonnicy i świeccy katolicy powinni trwać w wykonywaniu podjętego zadania i tak pracować z wychowankami, aby nie tylko przyczyniali się do wewnętrznej odnowy Kościoła, ale też utrzymali i wzmogli jego dobroczynną obecność w dzisiejszym świecie, szczególnie w świecie intelektualnym.

Właściwym podsumowaniem przeprowadzonej refleksji mogą być słowa Jana Pawła II z adhortacji apostołskiej *Christifideles laici*: *Boskie dzieło wychowawcze objawia się i dopełnia w Jezusie Nauczycielu i dociera od wewnątrz do serca każdego człowieka dzięki dynamicznej obecności Ducha Świętego. Do udziału w tym dziele*

wezwany jest Kościół Matka, zarówno jako taki, jak i w poszczególnych dziedzinach i przejawach swojego życia. W ten sposób katolicy świeccy są formowani przez Kościół i w Kościele, co się dokonuje na zasadzie wzajemnej komunii i współpracy wszystkich jego członków: kapłanów, zakonników i samych świeckich. Tak więc wszyscy członkowie kościelnej wspólnoty, w całej swej różnorodności, otrzymują w tej dziedzinie od Ducha Świętego dar płodności i aktywnie z nim współpracują. Tak pisał św. Metody z Olimpu: «Mniej doskonali (...) są noszeni i formowani, jak w matczynym łonie, przez bardziej doskonałych, ażeby byli poczęci i zrodzeni dla wielkości i piękna cnót»,¹⁹ tak jak to się stało w przypadku św. Pawła, który wszedł do Kościoła prowadzony przez doskonałych chrześcijan (w osobie Ananiasza), po czym sam osiągnął doskonałość i był duchowym ojcem tak wielu synów i córek (n. 61).

¹⁹ Św. Metody z Olimpu, *Symposion* III, 8: S. Ch. 95, 110.